Nr. 253 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem) Lwów, wtorek 5 listopada 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy nałeży frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz millimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Nowy rok akademicki.

Dni temu kilka odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Odbyły się też już inauguracje na innych wyższych uczelniach polskich. Kryzys gospodarczy zaznaczył się wybitnie na ilości nowo wstępujących w progi wyższych uczelni. Dał się stwierdzić ich poważny spadek. Nic dziwnego. Niewesołe horoskopy ścielą się przed tymi, którzy wyższe studja ukończyli, — cóż dopiero przed tymi, którzy je zaczynają. Ponadto znaczne zubożenie niektórych warstw społeczeństwa powoduje, że coraz mniejszy odsetek młodzieży może się pokusić o zdobycie wyższego wykształcenia. Może da to pewne korzyści przez niepowiększanie kadr bezrobotnych pracowników umysłowych, ale nie jest to objaw pocieszający dla przyszłości stanu posiadania polskiej inteligencji.

Mimoto rok akademicki rozpoczął się pełnią pary i ci, którym danem było dostać się na wyższe uczelnie, przystępują do pracy z otuchą i energją.

Patrząc na życie akademickie, stwierdzić należy pewne dodatnie objawy, jakie się w niem zaznaczyły w ostatnich czasach. Młode pokolenie wykazuje znaczne przemiany. Znikają dawne uniwersyteckie partje — odpowiedniki partyjnych ugrupowań starszego społeczeństwa. Młodzież ma już zupełnie inne zainteresowanie i nie obchodzą jej żadne partyjne kłótnie i żadne utarczki programowe. Wszelkie z zewnątrz płynące próby sprowokowania młodzieży odbijają się o zdecydowaną postawę młodzieży, o jej stanowczą wolę niedopuszczenia do dawnych incydentów. Młodzież, pracująca na wyższych uczelniach, nie chce żadnej polityki, nie chce żadnych manifestacyj. Wzmaga się za to frekwencja na wykładach, na seminarjach i w laboratorjach. Koła naukowe znajdują dobre warunki rozwojowe i pracują z lepszemi wynikami a wolne od polityki bratnie pomoce rozpoczęły ze zdwojoną intensywnością działalność samopomocową. Młodzież wychowuje się w odmiennych warunkach. Dojrzewa wcześniej, myśli rozsądniej i poważniej. Młodym tym ludziom wystarcza praca i perspektywa jak najwcześniejszego skończenia uczelni. Wielka liczba studentów, żyjąc w bardzo ciężkich warunkach materjalnych, stara się jakąkolwiek pracą zarobić na swe utrzymanie. Nadający jeszcze do niedawna piętno życiu akademickiemu, typ wiecznego studenta, który zabawą w politykę skracał sobie okres studjów, zginął bezpowrotnie. Uczelnie odzyskały swój charakter i powagę, jaka powinna cechować wyższe zakłady naukowe. Wyjdzie to z pewnością na dobre i młodzieży i poziomowi nauki.

Społeczeństwo starsze patrzy ciekawie i bacznie na młodzież uniwersytecką. Czeka na zasilenie go młodym elementem. Jest ono pełne zrozumienia dla trosk i niedoli młodego pokolenia, które nieraz daremnie kołacze o najważniejsze z praw obywatelskich, o prawo do pracy. Zapowiedź Pana Premjera Kościałkowskiego zajęcia się losem młodych, hasło uchronienia młodej energji od marnowania się w bezczynności, odpowiada niewątpliwie jednej z najwyższych potrzeb społecznych doby obecnej. Za programem w stosunku do młodzieży należy uważać słowa Pana Premjera, wypowiedziane z okazji uroczystości inauguracyjnej na Uniwersytecie poznańskim: „Polska przyszłości — to Polska pokoleń, zrodzonych już w słońcu wolności. Pomiędzy obydwoma pokoleniami powstać winna więź serdeczna, pełne odczucie i wzajemne zrozumienie. Musimy coraz częściej w jednym kroczyć szeregu, zastępując odchodzących młodymi. A jeżliby ktokolwiek próbował między naszem pokoleniem a nadchodzącemi pokoleniami polskiemi przepaść wytworzyć — ten się omyli i starania te będą zniweczone naszym wspólnym wysiłkiem serc i ducha".

Bul.

Włosi rozpoczęli generalną ofensywę.

Rzym, 4 XI. (PAT) Ogłoszono tu komunikat urzędowy o rozpoczęciu wczoraj o godz. 6-tej rano ofensywy wojsk włoskich **na wszystkich frontach. Na froncie północnym kolumny** wojsk włoskich **posuwają się w kierunku Wolo i Makalle. Na froncie południowym w prowincji Ogaden poszczególne oddziały rozwijają żywą działalność, zaś lotnicy włoscy prowadzą ożywioną akcje wywiadowczą.**

Na podstawie wiadomości otrzymanych ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich, PAT podaje następujący komunikat o sytuacji na frontach abisyńskich:

Według wiadomości z urzędowych źródeł abisyńskich, wojska abisyńskie na froncie wschodnim rozwinęły ożywiona działalność. **W okolicach Imini i Danakil wojska abisyńskie zaatakowały Włochów, którzy ponieśli dotkliwe straty.**

Do Rzymu nadeszły z Asmary następujące szczegóły o sytuacji na całym froncie północnym: Ofensywę podjęto w chwili, gdy wszystkie przygotowania zostały ukończone. Celem akcji jest Makalle. Zpowodu znacznych trudności terenowych, **wojska włoskie muszą posuwać się powoli,** podobnie jak przy marszu na Aduę. Z płaskowzgórza Entiscio oraz z wyżyny Edaga Hamu ruszyły oddziały gen. Santini, złożone z piechoty, Bersaljerów i czarnych koszul, jak również bataljonów tubylczych gen. Biroli. Wraz z niemi maszerują **wojownicy Rasa Gugsy,** którym pilno jest powrócić do Makalle. Równocześnie z niziny wschodniej ruszyła specjalna kolumna, złożona wyłącznie ze szczepów danakilskich, przybyłych przeważnie z tamtej strony granicy. Kolumna ta, na której czele stoi płk. Lorenzini, została w ostatnich dniach skoncentrowana na słonych nizinach danakilskich, w okolicach Afas Dego, na wschód od Cululi. Szczepy danakilskie, które nigdy nie uznawały władzy Negusa i które pałają nienawiścią do szczepów amharyjskich, przybyły na wielbłądach wraz z rodzinami.

Według źródeł francuskich szczegóły ofensywy włoskiej na froncie Tigre przedstawiają się następująco:

Armja włoska, pod dowództwem gen. de Bono, która dziś o świcie podjęła ofensywę, składa się z czterech wielkich kolumn. W skład jej wchodzą trzy korpusy włoskie, dwie dywizje czarnych koszul oraz kolumna w liczbie około 20 tys. ludzi, sformowana przez bojowników plemion danakilskich. **Razem w ofensywie bierze udział około 120 tys. ludzi,** do czego dochodzą wszystkie eskadry samolotów, będące w dyspozycji gen. de Bono, łącznie z eskadrą hr. Ciano i eskadrą, w której pełnią służbę synowie Mussoliniego. W pierwszej linji Włosi rozporządzają **450 armatami i 3.000 karabinów maszynowych.** Poważnym sukcesem włoskim jest **utworzenie czwartej kolumny ze szczepów danakilskich.** Żołnierze ci zostali zrekrutowani przez oficerów włoskich na terenach okupowanych. W oddziałach tych, oficerami są Włosi, podoficerami — włoscy Askarysi. Zwerbowanie tubylców jest poważnym sukcesem Włoch ze względu na to, że pustynia Danakil, w której oddziały te operują, posiada klimat zabójczy, słusznie nosząc nazwę **„przedsionka piekła".** Cały front ofensywy rozciąga się na przestrzeni 160 klm.

Według ostatnich informacyj, oddziały generałów Biroli i Maravigna posuwają się naprzód, nie napotykając poważniejszego oporu.

Gen. de Bono zamierza podobno jutro wkroczyć do Makalle.

Wiadomości powyższe stoją w pewnej sprzeczności z informacjami specjalnego wysłannika niem. Biura Informacyjnego, który twierdzi, że naczelne dowództwo armji włoskiej, zdaje sobie należycie sprawę z trudności, jakie będzie miało do przezwyciężenia i dlatego **posuwanie się naprzód będzie miało charakter powolny i metodyczny,** dlatego też nie należy się liczyć z możliwością zajęcia Makalle przed upływem 10 dni. Najważniejsze zadanie przypada korpusowi gen. Santini'ego, który posuwa się starym szlakiem karawan, ciągnącym się od Adigratu do Makalle i Kobbo. Na czele tej kolumny posuwają się oddziały czarnych koszul, wzmocnione przez regularną piechotę i bersaljerów. Straż przednia rozporządza licznemi czołgami, samolotami i artylerją.

Silne oddziały abisyńskie posuwają się z Dessie na północ w kierunku na Makalle.

Na froncie południowym daje się zauważyć ożywiona działalność włoskich lotników.

Ze źródeł abisyńskich informują, że **wojska abisyńskie będą w dalszym ciągu trzymały się dotychczasowej taktyki,** przyczem główne punkty oporu mają być utworzone w górzystych okolicach Magdali.

Z frontu somalijskiego donoszą, że wojska włoskie mimo złych warunków atmosferycznych, posuwają się powoli w kierunku Gorahai. Oddziały zmotoryzowane zajmują strategiczne pozycje wzdłuż lewego brzegu rzeki Gofan.

50 państw zastosowało sankcje.

Londyn, 4 XI. (PAT) W wypowiedzianem przez radjo z Genewy przemówieniu, skierowanem do obywateli brytyjskich, Sir Samuel Hoare oświadczył, że **dzień wczorajszy był doniosłym dniem w historji Ligi Narodów,** która wykazała swą żywotność przez manifestację całkowitej niemal solidarności. Wątpliwości, dotyczące sakcyj gospodarczych, zostały rozproszone. z 56-ciu reprezentowanych w Genewie narodów, **50 udzieliło swego poparcia propozycjom, opracowanym przez Ligę.** Rezultat ten zawdzięczać należy nie presji brytyjskiej lub francusko-brytyjskiej, lecz wspólnym wysiłkom szeregu państw mniejszych i większych, reprezentujących całkowicie odmienne interesy. Liga Narodów udzieliła w ten sposób swego błogosławieństwa wysiłkom, dokonywanym przez rządy Wielkiej Brytanji i Francji na rzecz pokoju. Mówcy, jeden za drugim, życzyli całkowicie powodzenia tym wysiłkom. Jest rzeczą oczywistą, dodał minister, że wszyscy, biorący udział w zgromadzeniu genewskiem, mieli na myśli jeden cel, a mianowicie: **możliwie szybkie położenie kresu okropnościom wojny..** Dlatego też wszyscy dążyli do takiego uregulowania sprawy, które byłoby możliwe do przyjęcia dla trzech stron, zainteresowanych w zatargu: Ligi Narodów, Włoch i Abisynji. W tym właśnie duchu odbyłem szereg rozmów z premjerem Lavalem, a wczoraj rano szczerą naradę z baronem Aloisim.

Komuniści — sprawcami zamachu na premjera Chin.

Nnkin, 4 XI. (PAT) Śledztwo, podjęte po zamachu na premjera chińskiego, wydobyło na jaw szereg sensacyjnych szczegółów, dotyczących machinacyj trzeciej międzynarodówki. Udało się mianowicie wykryć szeroko rozgałęzioną organizację, której **celem było zamordowanie marszałka Czang-Kai-Szeka.** Ponieważ dzięki czujności otoczenia marszałka i braku odpowiedniej okazji, planów tych nie można było przeprowadzić, — obrano jako drugą ofiarę premjera Wang-Czin-Wei.

Wspomniana organizacja miała **szeroko rozgałęzione stosunki w kołach Kuomintangu i we wszystkich niemal ministerstwach.** Przy rozbudowie organizacji była niezwykle czynna jedyna w dobrze znana w Nankinie dziennikarka chińska, która przedtem studjowała w Moskwie. Podawała się ona za gorącą zwolenniczkę Kuomintangu i zdołała pozyskać zaufanie szeregu wybitnych osobistości. Mąż jej pracował w centrali Kuomintangu. W czasie przeprowadzonej rewizji do mowej znaleziono wiele listów, pochodzących z Moskwy.

—o—

Wielka katastrofa samochodowa.

Tarnowskie Góry, 4 XI. (PAT) Dn. 2 bm. wieczorem na szlaku kolejowym Stary Trzebin pow. lublinieckiego, najechał pociąg osobowy na przejściu niestrzeżonem na samochód ciężarowy, który został kompletnie zniszczony. W wypadku **cztery osoby poniosły śmierć, trzy są ciężko ranne i jedna lżej.** Rannych przewieziono pociągiem ratunkowym do szpitala w Tarnowskich Górach. Winę wypadku ponosi szofer.

Wiadomości bieżące.

4
listopada 1935

Poniedziałek
Karola Boromeusza
Jutro: Zacharjasza
Wschód słońca 6·35
Zachód „ 16·04

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 20 „Muzyka na ulicy".
Wtorek godz. 20.15 Koncert symfoniczny Filharmonji lwowskiej.

TEATR ROZMAITOSCI.

Poniedziałek teatr nieczynny.
Wtorek godz. 20 „Szesnastolatka".

KINOTEATRY.

APOLLO: „Księżniczka czardasza" z Martą Egert.
CHIMERA: „Piekło" Dantego oraz tyg. Foxa.
COLOSSEUM: „Dwa oceany" i rewja Tel-Awiw.
KOPERNIK: „Hr. Monte Christo" z Robertem Donat i Elissą Landi.
MARYSIENKA: „Bar Micwe" oraz „Żyj i śmiej się".
MUZA: „Wesoła wdówka".
PALACE: „Kapryśna Marietta" — Jeanette Mac Donald i Nelson Eddy.
PAN: „Wielki gracz" z Clark Gable oraz „Poszukiwaczki złota".
PAX: „Wiosenna parada" i barwny dodatek muzyczny.
RAJ: „Dwie Joasie".
STYLOWY: „Mały pułkownik" z Shirley Temple oraz rewja.
ŚWIT: „Zemsta nietoperza" i występ fenomenalnej telepatki Joanny Grigo.
TON: „Kleopatra" z Claudettą Colbert.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 8-mej wieczorem komedja muzyczna Schurcka „Muzyka na ulicy" w przeróbce polskiej M. Hemara. Reżyseruje R. Niewiarowicz. Dekoracje Otto Rex. Kierownictwo muzyczne Jakób Mund.

— **Teatr Rozmaitości** dziś nieczynny. Jutro „Szesnastolatka".

— **Jutrzejsze otwarcie Filharmonji lwowskiej.** Jutro 5 bm. o godz. 8.15 uroczyste otwarcie sezonu muzycznego 1935-36 Filharmonji lwowskiej w Teatrze Wielkim. Przy batucie dyr. Adam Sołtys. Solistą wieczoru Lwowianin prof. Edward Steuerman.

— **Próby w Teatrze Wielkim.** W pełnym toku próby „Rewizora" Gogola. Rozpoczęto próby bajki dla dzieci „Kopciuszek". W najbliższym czasie znajdzie się w próbach komedja jednego z najbardziej znanych współczesnych autorów.

KOMUNIKATY.

— **Pierwszy radjowy koncert symfoniczny ze Lwowa.** Pierwszy radjowy lwowski koncert symfoniczny, który usłyszymy we wtorek o godz. 20 jest równocześnie inauguracją sezonu koncertowego. Po blisko półrocznej i przymusowej przerwie orkiestra filharmoniczna rozpocznie swą działalność koncertową. Program koncertu jest niezwykle interesujący: zapowiada obok Haendla potężnego „Concerto Grosso" i Mozarta koncertu fortepianowego Es-dur — dwa dzieła, z których symfonja IV-a Schumanna, jedna z najpiękniejszych symfonji literatury światowej, jest przez większość radjosłuchaczy zupełnie nieznaną, gdyż słyszy się ją przeważnie tylko w programach zagranicznych, zaś drugi utwór Suita Czesława Marka będzie po raz pierwszy wykonaną. Solistą wieczoru jest znakomity pianista prof. Edward Steuermann, którego nazwisko rozbrzmiewa często na falach eteru. Przed koncertem dr. Józef Koffler wygłosi pogadankę muzyczną. W związku z inauguracją sezonu koncertowego we Lwowie przeprowadzi dr. J. Freiherter o godz. 19 rozmowę z dyrektorem Filharmonji lwowskiej Wilamem Horzycą.

— **Kurs prelegentów LOPP.** Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP. we Lwowie urządza w ciągu listopada br. kurs prelegentów LOPP., obejmujący wiadomości z dziedziny organizacji i propagandy lotnictwa i obrony przeciwlotniczo-gazowej, połączone z ćwiczeniami, pokazami itp. w łącznej ilości ok. 50 godzin. Zadaniem prelegentów będzie pomoc w akcji organizacyjnej i propagandowej LOPP. w województwie lwowskiem. Na kursie będą utworzone dwie grupy słuchaczy. Zgłoszenia pisemne, poparte opinją organizacyj i placówek LOPP. przyjmuje się w biurze przy ul. Podleskiego 1 do dnia 6 listopada br.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** we Lwowie zawiadamia, że we środę 6 bm. odbędzie się w sali Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie (ul. Akademicka 17) drugi z cyklu odczytów na aktualne tematy gospodarcze — odczyt b. ambasadora R. P. Tytusa Filipowicza pt. „Kiedy się skończy kryzys gospodarczy". Początek o godz. 18.30.

— **Biuro pracy przy Okręgowej Izbie Lekarskiej** we Lwowie zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki lekarskie: 1. Lek. dom. na terenie Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, 2. Lekarza okręgowego w Majdanie Kolbuszowskim. Bliższych informacyj udziela sekretarjat Biura Pracy, ul. Zyblikiewicza 23 od godziny 19-20. tel. 232-30.

— **Polski Związek Entomologiczny.** VIII. zebranie odbędzie się w poniedziałek dn. 4 bm. o godz. 18 w Muzeum im. Dzieduszyckich. Po zebraniu posiedzenie zarządu.

Grecja opowiedziała się za monarchją.

Ateny, 4 XI. (PAT) Agencja ateńska donosi, że chociaż obliczanie głosów nie zostało jeszcze ukończone, nie ulega wątpliwości, że **za przywróceniem monarchji wypowiedziało się 95 procent głosujących.** Ulice Aten i innych miast były już wieczorem iluminowane, domy przybrano flagami.

Król Jerzy dowiedział się o wynikach plebiscytu w Londynie, gdzie bawi dotychczas. Przypuszczalnie opuści on Anglję po upływie 15-tu dni i powróci do Grecji.

Agencja ateńska donosi, iż rezultaty plebiscytu stwierdziły prawie jednomyślność narodu greckiego w sprawie przywrócenia monarchji. Kondylis oświadczył przedstawicielom prasy, iż **pomyślne wyniki plebiscytu przeszły najśmielsze oczekiwania.**

Na dwa dni przed plebiscytem rząd przeprowadził **masowe aresztowania opozycjonistów,** wobec czego większość pozostałych wstrzymała się od głosowania. Po ulicach krążą silne patrole konne. Nastrój jest trwożliwy. Ruch niewielki. Naogół panuje spokój, przerywany wiwatowemi strzałami rewolwerowemi monarchistów, na znak zwycięstwa.

Związek między wojną a monarchją.

Paryż, 4 XI. (PAT) „Le Jour" twierdzi, iż istnieje niewątpliwy związek pomiędzy wojną włosko-abisyńską, a przywróceniem monarchji w Grecji. Dziennik pisze: Należy stwierdzić, że zamach stanu Kondylisa oraz plebiscyt w Grecji nastąpiły w chwili, kiedy strategiczne znaczenie wybrzeży greckich uzyskało dla Anglji niebywałą wartość. Obecnie na morzu Śródziemnem rozwija się działalność, skierowana przeciwko faszystowskiemu imperjalizmowi. **Anglja tworzy prawdziwą koalicję,** wzmacniając swą dawną przyjaźń z Portugalją przez coraz bardziej wzrastającą współpracę Hiszpanji i zapewniając sobie poparcie Grecji.

„Echo de Paris" przyznając, iż Włochy popełniły błąd, twierdzi, iż Francja nie powinna jednakże ponosić jego konsekwencyj.

„Le Matin" pisze: Polityka angielska w czasie ostatnich obrad genewskich, dzięki wytrwałym wysiłkom Francji, znalazła zdaje się wyjście, które pozwoli uniknąć brutalnego konfliktu z Włochami.

KRONIKA MIEJSKA.

Podziękowanie p. wojewody lwowskiego. W związku z likwidacją akcji Woj. Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi, p. wojewoda lwowski Belina-Prażmowski złożył na ręce p. wojewody tarnopolskiego Dziewałtowskiego Gintowta gorące podziękowanie dla ludności województwa tarnopolskiego, która w roku ubiegłym przyszła ofiarom powodzi w województwie lwowskiem ze znaczną pomocą. Podole pomimo własnych trudności, złożyło bardzo poważne ofiary na rzecz powodzian w województwie lwowskiem i krakowskiem. Datki w gotówce i zwaloryzowane datki w naturze osiągnęły około pół miljona złotych.

Wspólna mogiła lotników. W ramach obchodów listopadowych we Lwowie, odbędzie się złożenie zwłok trzech pierwszych lotników bojowych lwowskich do wspólnej mogiły na cmentarzu Obrońców Lwowa śp. kpt. Bastyra, śp. mjr. Steca i ppłk. Władysława Torunia. Dwaj ostatni leżą na cmentarzu warszawskim, śp. Bastyr na cmentarzu lwowskim. Transportacja zwłok śp. Steca i Torunia odbędzie się w listopadzie z Warszawy do Lwowa. Zarówno w Warszawie, jak i we Lwowie utworzy się komitet, który zajmie się uroczystościami, związanemi ze złożeniem trzech pierwszych lotników lwowskich do wspólnej mogiły na cmentarzu Obrońców Lwowa.

Prezes Marjan Zbrowski na czele TOM. W dniu wczorajszym odbyła się w domu TOM przy ul. Złotej uroczystość przyjęcia funkcyj prezesa przez nowego prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie p. Marjana Zbrowskiego. Na uroczystość przybyli liczne przedstawiciele sądownictwa, które jak wiadomo podtrzymuje i wspiera tę pożyteczną placówkę wychowawczą. Po przemówieniu wiceprezesa dr. Serkowskiego, zabrał głos prezes Zbrowski, który stwierdził, że z ochotą przystępuje do pracy na tym nowym odcinku. Obecnie w domu TOM przy ul. Złotej wychowuje się 50 chłopaków, uczęszczających do szkół powszechnych i średnich, a ponadto istnieje bursa rzemieślnicza, dbająca o wychowanie przeszłego rękodzielnika polskiego.

Wybuch petardy w bożnicy. Wczoraj około godz. 21.30 nieznany sprawca rzucił silną petardę przez okno do wnętrza bożnicy przy ul. Szajnochy 6. Ofiar w ludziach nie było. Od wybuchu ucierpiały jedynie drzwi i okna. Władze zarządziły dochodzenia celem wykrycia sprawcy. Detonacja słyszana była w dużym promieniu śródmieścia.

Potrącenie przez auto. Wczoraj rano na ul. Kopernika został potrącony przez auto 40-letni Bernard Hirschhorn, roznosiciel gazet. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala.

Konferencje Komisji międzyministerjalnej.

W dalszym ciągu objazdu najważniejszych ośrodków gospodarczych Polski, międzyministerjalna komisja współpracy z samorządem gospodarczym przybyła w dniu 31 października br. do Lwowa. W pierwszym dniu członkowie komisji udali się do Zagłębia naftowego, gdzie zwiedzono szereg zakładów i odbyto rozmowy z przedstawicielami przemysłu naftowego i delegatami robotników. W dniu 2 bm. komisja odbyła we Lwowie konferencje z przedstawicielami samorządów gospodarczych i kierownikami wydziałów gospodarczych urzędów wojewódzkich trzech województw południowo-wschodnich. Pozatem na posiedzeniach sekcyj członkowie komisji zetknęli się ze sferami rolniczemi, rzemieślniczemi, przemysłowemi i handlowemi.

W dniu 3 bm. komisja udała się w okolice Lwowa, zapoznając się na terenie gmin polskich i ukraińskich z zagadnieniami dotyczącemi wsi małopolskiej. Wieczorem komisja udała się na cmentarz Obrońców Lwowa, poczem odjechała w dalszą drogę do Krakowa.

Delegacja przemysłu brytyjskiego w Polsce.

Warszawa, 4 XI. (PAT) Wczoraj przybyła do Warszawy misja przemysłowców angielskich, pod przewodnictwem p. Ramsdena, dyr. oddziału handlu zagran. w „Federation of British Industries". Równocześnie przybył p. Lyal, naczelnik wydziału w ministerstwie handlu.

Na dworcu głównym w Warszawie przybycia gości oczekiwało grono osób.

W czasie swego kilkudniowego pobytu w Polsce, członkowie misji przemysłu angielskiego odbędą szereg konferencyj z przedstawicielami życia gospodarczego Polski.

Nowe mosty i drogi.

W dniu 11 listopada br. nastąpi poświęcenie trzeciego mostu na rzecze Gnieznej w obrębie miasta Trembowli oraz nowo wybudowanej drogi na „Plantach", łączącej ul. Zofji Chrzanowskiej z ul. Sobieskiego. Most ten zbudowano dzięki wydatnej pomocy kompanji saperów ze Stanisławowa pod dowództwem por. Krajewskiego.

W tym samym dniu nastąpi otwarcie nowo wybudowanej drogi gminnej na fundamencie brukowym, łączącej Trembowlę z Mogielnicą. Droga ta długości 10 klm. wybudowana dzięki staraniom starosty powiatowego Schreibera przy wydatnej pomocy Wydziału powiatowego oraz wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy, łączy Trembowlę z południową częścią powiatu, którą zamieszkuje około 20.000 mieszkańców.

CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

Dr. Franciszkowi Smolce w hołdzie.

Miasto nasze składało w dniu wczorajszym hołd swemu honorowemu obywatelowi, wielkiemu mężowi stanu i ofiarnemu patrjocie śp. dr. Franciszkowi Smolce w 125-tą rocznicę Jego urodzin.

O godz. 9.30 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w Bazylice katedralnej, odprawione przez ks. prałata Lisbrewskiego. W czasie mszy św. chór Echa-Macierzy pod batutą dyr. Kułaczkowskiego odśpiewał kilka pieśni. W nabożeństwie wzięli udział między innymi wicewoj. Sochański, prez. dr. Hamerski, prez. Zbrowski, prez. Moszoro, prez. dr. Greger, prez. Drojanowski, posłowie, członkowie Rady m., delegaci stowarzyszeń i t. d. W nawie zajęły miejsca korporacje ze sztandarami i liczne rzesze publiczności.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który z orkiestrą miejską na czele ruszył na plac Smolki pod pomnik wielkiego obywatela. Wokoło pomnika ustawiono maszty z emblematami i chorągwiami o barwach państwa i miasta.

Tu u stóp pomnika prez. Drojanowski wygłosił dłuższe przemówienie, składając imieniem miasta hołd znakomitemu mężowi stanu i twórcy kopca Unji Lubelskiej. Następnie mówca złożył u stóp pomnika olbrzymi wieniec od Zarządu miasta. Zkolei złożyli wieńce delegaci Izby adwokackiej, Izr. Gminy wyznaniowej i niższ. funkcjonarjuszy m. Lwowa. Wkońcu orkiestra odegrała hymn państwowy.

W uroczystości wzięła udział liczna rodzina Smolków.

Zjazd Ułanów Lwowskich Ochotników.

Odroczony spowodu śmierci Wodza, Zjazd Ułanów Lwowskich Ochotników z lat 1918—1920, którzy brali udział w obronie Lwowa i kresów południowo-wschodnich przed Ukraińcami i Bolszewikami, dochodzi nareszcie do skutku w dniu 11 listopada 1935 r.

Protektorat nad Zjazdem objęło Lwowskie Koło Beliniaków z wojewodą lwowskim Beliną-Prażmowskim na czele.

W skład Komitetu honorowego wchodzą najpierwsi notable dzielnego miasta Lwowa, dowódca Okręgu Insp. Armji, dowódca 14 p. ułanów, prezes Fidaku, prezes Kapituły Krzyża Obrony Lwowa, prezes Związku Obrońców Lwowa, prezes Związku Legjonistów, prezydent miasta, prezes Izby Skarbowej, prezes Dyrekcji Kolei Państwowej, prezes Poczty, prezes Sądu Apelacyjnego, prokurator Sądu Apelacyjnego, prezes Izby Handlowo-Przemysłowej etc.

Prezesem Komitetu wykonawczego jest mjr. rez. Antoni Rozwadowski dyrektor lwowskiego oddziału Tow. Ubezp. „Przezorność" (adres: Lwów, ul. Batorego 6).

Biura Zjazdu znajdują się we Lwowie, przy ul. Jabłonowskich 11 w lokalu Lwowskiego Koła Beliniaków przy Związku Legjonistów, gdzie są stałe dyżury od 21 bm. od godz. 18—19-tej, dokąd zainteresowani winni jaknajspieszniej się zgłaszać, by zapewnić sobie udział w Zjeździe, kwatery wyżywienie itd.

„Tatary" Dzieduszyckiego, „Wilki" Krynickiego", „Maszynkarze konni" Nittmana, na zlot w 15-lecie zwycięstwa nad Rosją, w dniu święta państwowego 11 listopada, przybywajcie jak najliczniej do starego Lwowa, który powita Was jak zawsze, jako swe drogie i dzielne Orlęta!

Z WYDAWNICTW.

Ostatni numer tyg. „Świat" zawiera art. L. Chrzanowskiego pt. Przeklęta wojna, d. c. powieści W. Bunikiewicza pt. Życie w kolorach, artykuły muzyczne L. Binentala i Zb. Drzewieckiego, wywiad ze znakomitym artystą J. Hoffmanem, korespondencję o współczesnej Szwecji, feljeton Połów Pereł. z Ambasad i Poselstw, nowelę Jim Pokera „Piąty błąd Marjanny", modę, kronikę literacką, muzyczną i teatralną, oraz 42 ilustracje dużego formatu.

Program radjowy.

Wtorek, 5 listopada.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.30: Orkiestra salonowa. 13.35: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Skrzynka PKO. 16.15: Koncert. 16.45: „Cała Polska śpiewa". 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: Odczyt. 18: Płyty. 18.30: Skrzynka techniczna. 18.45: Recital śpiewaczy. 19: Rozmowa z dyr. Filharmonji lwowskiej. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35 Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Pogadanka muzyczna. 20.10: Koncert symfoniczny ze Lwowa. W przerwie dziennik wieczorny. 22.30: Feljeton. 22.48: Minuty literackie. 23.05: Płyty.

—o—

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Czarni—Podgórze 2:1 (2:0). Mecz o wejście do Ligi państwowej. Obie bramki dla Czarnych zdobył Żurkowski, dla Podgórza Ściborowski.

Pogoń—Hasmonea 2:1 (0:0). Zaw. tow. Obie drużyny w niekompletnych składach. Bramki zdobyli: dla Pogoni Gamski i Niechcioł, dla Hasmonei Friedman II.

Skandaliczna porażka w Bukareszcie. Na stadjonie Union rozegrany został w niedzielę w Bukareszcie międzypaństwowy mecz piłkarski Polska—Rumunja, zakończony nadspodziewanie wysoką porażką Polaków w stosunku 4:1 (3:1). Od samego początku zaznaczyła się wyraźna przewaga drużyny rumuńskiej, która już w 30 sek. zdobyła pierwszą bramkę. Rumuni wygrali zasłużenie, gdyż górowali techniką, ambicją i większą chęcią gry. Drużyna polska, jeśli idzie o sytuacje podbramkowe, to miała ich znacznie więcej, jednakowoż nie potrafiła należycie wykorzystać.

Z Gdańskiem też... W Gdańsku rozegrany został tradycyjny mecz piłkarski Warszawa—Gdańsk o puhar min. Pappe, zakończony zwycięstwem Gdańszczan w stosunku 2:0 (0:0).

Wyścig kolarski. Komenda Powiatu Grodzkiego Związku Strzeleckiego, zorganizowała wczoraj jesienny wyścig kolarski na trasie Lwów—Lubień Wielki — Gródek—Lwów ogółem 70 km. Startowało 13 zawodników. 1) Gliwa 2:51:23.

Mecz lekkoatletyczny polskiego i rumuńskiego CIWF. zakończył się zwycięstwem Polaków w stosunku 71.5 na 47.5. W drugim dniu zawodów rozegrano dwie konkurencje. Sztafetę 4x100 m. wygrała drużyna polska w czasie 45 sek. W biegu na 1500 m. pierwsze miejsce zajął Petkiewicz w czasie 4.21. Petkiewicz dał Rumunom po 100 m. wyrównania.

Giełda z dnia 4 listopada.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty we wszystkich prawie artykułach. Pszenica, żyto owies, jęczmień wyka, hreczka, proso i mąki zniżkują w cenie, natomiast siemię konopne i mak silnie zwyżkują. Tendencja niejednolita, usposobienie ożywione. Pszenica jednol. 16.75—17, zbior. 15.75—16, żyto jednol 12.75—13, zbior. 12.50—12.75, jęczmień jednol. 12.25—12.50. przemiał. 11.50—11.75, owies jednol. 14.50—15, jednol. lekko zadeszcz. 14—14.50, zbiorowy 14—14.50 zbiorowy lekko zadeszcz. 13.50—14 wyka ciemna 21.50—22.50, szara 20—21, hreczka przemiałowa 13—13.25, siemię konopne 27.75—28.25, proso krajowe 14.25—14.75, mak niebieski 50—60, mąka pszenna gat. I—A 33—33.50, I—B 31.50—32, I—C 30—30.50, I—D 28—28.50 I—E 27—27.50, II—A 27—27.50, II—B 26.25—26.75, II—C 26—26.50, II—D 25.25—25.75, II—E 24.50—25 II—F 23—23.50, II—G 20—20.50, mąka pszenna razowa do 90 prc. 19—19.50, żytnia wyciągowa 0—30 prc. 23.50—24, gat. I 0—55 prc. 21.50—22, gat. II—45—55 prc. 15—15.50, razowa do 90 prc. 16.75—17.25. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Obroty w pap. państw. 5 prc. poż. konwers. po kursie zł. 66. Żywsze obroty w dewizie Londyn, Paryż i Zurych. Dolar około zł. 5.30.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.65, Berlin 213.40, Kopenhaga 116.95, Holandia 360.75. Londyn 26.19. N. Jork czeki 5.31 3/8, kabel 5.31 5/8, Oslo 131.40, Paryż 35.01, Praga 21.98, Sztokholm 135, Szwajcarja 172.72, Włochy 43.20. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konwersyjna 66.50, 6 prc. poż. dol. 77.75, 4 prc. poż. dol. 51.50, 7 prc. poż. stabiliz. 61.25. **Akcje:** Bank Polski 93.50, Starachowice 33. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.30.

Włosi zajęli Hausien.

Uderzenie w próżnię.

Asmara, 4 XI. (PAT) Specjalny korespondent PAT'a na froncie erytrejskim donosi, iż Haussien, położone na połowie drogi pomiędzy Adigratem a Makalle, zostało zajęte przez włoski korpus wojsk tubylczych. Gen. de Bono osobiście obserwował ruchy wojsk. Posuwające się na południe wojska włoskie muszą walczyć z wielkiemi trudnościami terenowemi, **nie napotykając jednakże żadnego oporu ze strony Abisyńczyków, którzy bez walki cofają się. Koncentracja wojsk abisyńskich odbywa się dalej.**

Wznowiona wczoraj ofensywa na Makalle rozpoczęła się przed wschodem słońca o godz. 2-ej. Na przedzie podążały oddziały Askarysów, następnie czołgów, kolumny wojsk regularnych oraz oddziały czarnych koszul. **Loty wywiadowcze samolotów włoskich nie stwierdziły nigdzie obecności większych formacyj abisyńskich.** Zauważono jedynie kilka gniazd karabinów maszynowych oraz parę dział przeciwlotniczych. Minister Ciano, który brał udział w lotach wywiadowczych, twierdzi jednakże, iż niemożliwem jest z całą stanowczością stwierdzić obecność wojsk abisyńskich, które **przenoszą się z miejsca na miejsce w nocy, a w dzień ukrywają się, wykorzystując nierówności skalistego terenu i parowy górskie.** Wobec tego, iż Włosi posługują się wielką ilością tanków, nie należy liczyć się z poważniejszym oporem.

Ras Gugsa towarzyszy wojskom włoskim. Wiadomość, iż jest ich przewodnikiem, została jednakże zdementowana.

Przygotowania do obecnej ofensywy trwały 3 tygodnie. Przewieziono na teren działań wojennych 10 tys. tonn środków żywności i amunicji. W tym celu uruchomiono 3.500 samochodów ciężarowych.

Paryż, 4 XI (PAT) Korpus armji gen. Santini, który wyruszył z Edagahamos w obecności marszałka de Bono, przybył do Endano Sero pomimo wielkich trudności terenowych. Za wojskami podążały samochody ciężarowe z żywnością. **Kolumny włoskie nie spotkały żadnego oporu.** Przypuszczają, że koncentracja wojsk abisyńskich odbywa się na południe od Makalle.

Addis-Abeba, 4 XI. (PAT) Kawalerja włoska posuwa się na południe od góry Mussa Ali. Prawdopodobnie celem jej będzie **osiągnięcie linji kolei żelaznej.** Wkrótce mają się do niej przyłączyć wojska zmotoryzowane.

Na froncie południowym panuje spokój. Deszcz, który padał od kilku dni, czyni zupełnie niemożliwą działalność tanków i samochodów pancernych.

Gwałty czeskie nie ustają.

Morawska Ostrawa, 4 XI. (PAT) Na mogile poległych legjonistów polskich w Jabłonkowie, złożono w dni zaduszne wielką ilość wieńców. Jeden z tych wieńców zaopatrzony był we wstęgi o barwach polskich i napis: „Bohaterom walk o wolność". **Żandarmerja wieniec skonfiskowała.**

Szereg dzienników czeskich występuje z artykułami, które **usiłują zastraszyć karami więzienia osoby, słuchające audycyj polskiego radja,** a zwłaszcza rozgłośni katowickiej. Pisma czeskie twierdzą, że słuchanie tych audycyj jest przestępstwem, przewidzianem przez ustawę o ochronie republiki i że szereg Polaków na Śląsku n. Olzą zapisano z tego powodu do protokułów policyjnych.

Żadarmerja czeska aresztowała w czeskim Cieszynie p. Ewę Niedobową, żonę rolnika, ze Śmiłowicz na Śląsku n. Olzą. Powodem aresztowania był fakt, iż p. Niedobowa jadąc pociągiem, ostro **zaprotestowała przeciwko znieważeniu Polski** i jej mężów stanu przez dwóch czeskich podróżnych.

—o—

Otwarcie dwóch zapor wodnych.

Kraków, 4 XI. (PAT) Wczoraj odbyła się uroczystość poświęcenia 2-ch zapór wodnych na rzece Mszance w Mszanie Górnej, w której wziął udział p. o. wojewody krakowskiego wicewojewoda dr. Małaszyński, starosta Małkowski, naczelnicy wydziałów urz. woj., ppłk. dypl. Tomaszewski i inni. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Stabrawa.

Następnie przemawiał p. o. wojewody wicewojewoda dr. Małaszyński na temat znaczenia gospodarczego wysiłku rządu w kierunku poprawy bytu ludności wiejskiej okolic podgórskich, gdzie budowa dróg i tam umożliwi rozwój ruchu turystyczno-letniskowego. W poświęceniu wzięło udział kilka tysięcy osób z okolicznych miejscowości.

Niemcy nie skapitulują z powodu braku masła.

Berlin, 4 XI. (PAT) W czasie otwarcia nowego mostu na Renie w miejscowości Neuwied pod Koblencją, premjer Goering, przemawiając do zgromadzonych robotników podkreślił, że chociaż dziś brak surowców i dewiz, zmusza Niemcy do rezygnacji z niejednej rzeczy, to nie jest to jeszcze ostatecznie decydujące. **Decydujące znaczenie posiada bowiem wola do życia narodu niemieckiego,** a ona wychodzi od kanclerza i przezwy ciężała już większe trudności. Niech zagranica — mówił premjer — nie sądzi, że Niemcy, które zlikwidowały walki między partjami, klasami i stanami, że naród niemiecki, który z niczego stworzył sobie na nowo miecz bezpieczeństwa i nieomal w ciągu jednej nocy postawił na nogi flotę powietrzną, że ten sam naród teraz nagle miałby skapitulować z powodu masła. **Naród niemiecki nie skapituluje ani przed przejściowym brakiem masła, ani przed zbyt małym kontyngentem świń, ale poprostu nauczy się temi artykułami oszczędnie gospodarować.** Jak długo naród odnosi się ze ślepem zaufaniem do swego wodza, przeniknięty jest niezłomną wolą czynu, będzie przezwyciężał wszystkie trudności w swoim pochodzie naprzód. Wódz oświadczył światu, że pragnie pokoju, ale powiedział jednocześnie, że **niema lepszego sposobu dla zabezpieczenia kraju — jak uczynić mocarstwem tak silnem,** aby nikt nie odważył się ich zaatakować. Wy wszyscy, którzy tu mieszkacie — z temi słowy zwrócił się premjer do zebranych — nie jesteście bezbronni, gdyż za wami stoi potężna Rzesza, stoi silna armja, nad waszemi głowami czuwa nowopowstała flota powietrzna.

Węgierski minister oświaty przybył do Polski.

Warszawa, 4 XI. (PAT) Wczoraj przybył do Warszawy na zaproszenie rządu polskiego węgierski minister oświaty dr. Balindt Homan w towarzystwie podsekretarza stanu węgierskiego ministerstwa oświaty p. Kolomana Szily, radcy legacyjnego bar. Ludwika Villani oraz radcy węgierskiego min. oświaty p. Mikołaja Tarbocza.

Na dworcu głównym w Warszawie gości węgierskich witali: kierownik min. WR i OP prof. Chyliński, podsekretarz stanu ks. prof. Zongołłowicz, poseł węgierski w Warszawie de Hory z członkami poselstwa i w. i.

Wysiadającego z pociągu min. Homana zebrani powitali okrzykami: „niech żyje".

P. G. WODEHOUSE. 87)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

— Będę liczył dnie do tej chwili — powiedział uprzejmie Archie. — Pa, pa!

Zaledwie drzwi się zamknęły za niedocenionym kompozytorem, gdy rozwarły się znowu dla wpuszczenia Lucyny.

— Hallo, światło mej duszy! — zawołał wesoło Archie, ściskając czule swą żonę. — Gdzieżeś bawiła całe popołudnie? Wyczekuję cię już od paru godzin.

— Byłam na podwieczorku z jedną znajomą w Kawiarni Nowoczesnych Artystów. Nie mogłam się uwolnić wcześniej. A co to za gość, którego spotkałam w korytarzu wychodzącego od nas?

— Kolega z francuskiego frontu. Nazywa się Hymack. W przyszłości sławny kompozytor.

— Obracamy się w artystycznem otoczeniu, jak widzę. Ta moja znajoma jest śpiewaczką. Przynajmniej pragnie śpiewać, tylko nie trafia jej się żadna okazja ku temu.

— To samo się dzieje z moim kolegą. On znowu chce żeby ktoś na publicznym występie zaśpiewał skomponowaną przez niego melodję i nie może znaleźć amatora. Ale nie wiedziałem, promyku mego życia, iż uczęszczasz do Kawiarni Nowoczesnych Artystów. Czy tam zawarłaś znajomość z ową śpiewaczką?

Lucyna powoli usiadła, patrząc żałośnie na męża swemi dużemi, szaremi oczami. Archie domyślił się, że ją coś musi trapić, lecz nie mógł odgadnąć jej smutku.

— Archie, kochanie — odezwała się wkońcu Lucyna — kiedy się żeniłeś ze mną, zobowiązałeś się dzielić wszystkie moje zmartwienia, nieprawdaż?

— Naturalnie! To jest zresztą wymienione w przysiędze. Na dobrą i złą dolę, w zdrowiu i w chorobie i tak dalej. Nienaruszalny kontrakt!

— Więc dziel je! — westchnęła Lucyna. — Bill znowu się zakochał!

Archie zdumiony zamrugał oczami.

— Bill? Twój brat Bill? Mój szwagier Bill? Zacny stary William, potomek i spadkobierca rodu Brewsterów?

— Tak jest.

— I mówisz, że się zakochał? Trafił go grot Amora?

— Właśnie!

— Ależ moja droga! To przechodzi wszelkie pojęcie! Rozpacz z tym chłopcem! Istny Don Juan! Przecież zaledwie parę tygodni temu lamentował rozdzierająco nad tą purpurowo-włosą niewiastą, która ostatecznie usidliła biednego Reggie'go van Tuyla!

— Ona trochę lepiej wygląda od tamtej dziewczyny, dzięki Bogu. Mimo to jednak mocno wątpię, żeby się ojcu spodobała.

— Więc cóż to za okaz, ta nowa?

— Ona pochodzi gdzieś ze wsi, ale stara się nagwałt dostosować do nowoczesnych prądów artystycznych. Prawdopodobnie naczytała się w powieściach o środowisku t. zw. „cyganerji" i koniecznie chce się wykazać dokładną znajomością tych sfer. Nosi kimono i jakąś niebywałą przepaskę na głowie, a to takie idjotyczne, gdy się zważy, iż kowboj z niej wyłazi.

— Nie rozumiem cię, skarbie. Co ty mówisz, że z niej wyłazi?

— Chcę powiedzieć, iż odrazu widać, że urodziła się na odludnej prerji, choć udaje rdzenną artystkę wzrosłą w atmosferze czystej Sztuki. Sam Bill mi mówił, iż wychowała się w okolicy Jadu Węża stanu Michigan.

— Jad Węża? Co za dziwaczne nazwy macie w tej Ameryce. Muszę jednakże przyznać, że u nas w Anglji istnieje miasteczko zwane Podziemnym Grzmotem, więc jakim prawem miałbym rzucać pierwszy kamień? Cóż, Bill jest bardzo podniecony?

— Twierdzi, iż dopiero teraz kocha naprawdę.

— To się tak zawsze mówi! Chciałbym mieć dolara za każdym razem... Zapomniałem co miałem powiedzieć! — urwał przezornie Archie w pół zdania. — Sądzisz zatem — ciągnął dalej po chwilowej pauzie — że ostatnia miłość Billy nie znajdzie łaski w oczach ojca?

— Nie wyobrażam sobie, by mógł być z niej zadowolony.

— Miałem sposobność studjować charakter twojego zacnego rodzica z dość bliska — rzekł Archie — i między nami mówiąc, nie spostrzegłem dotąd, żeby wogóle był z kogokolwiek zadowolony!

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 3089/34. W sprawie Berty Birnbaum w Krakowie, ul. Grodzka L. 32 c/a Mgr. Stanisław i Zofja Augustynowicz w Przemyślu. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz, mający kancelarję w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 listopada 1935 o godz. 11 w Przemyślu, ul. Tarnawskiego Nr. 14 odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do p. Stanisława i Zofji Augustynowiczów, składających się z 2 kilimów w kwiaty na białem tle, 1 obrazu Wojciecha Kossaka „Krakowskie Wesele", 1 obrazu Wojciecha Kossaka „Towarzysz Broni", 1 obrazu Kossaka „Koń arab", 2 szaf garniturowych ciemnych, 1 psychy z trymudką i lustrem i 1 obrazu „Trybulskiego" podkład Hoffmana, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.700. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Przemyśl, 25 października 1935. 4328

I. Km. 387/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stryju Rewiru I. Jan Izbiński, mający kancelarję w Stryju przy ul. Jagiellońskiej 9 na podstawie art. 602 kpc. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 15 listopada 1935 między godz. 9—17 w Dołhołuce odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Jakóba i Heleny Tyszownickich w Dołhołuce składających się: 1 kilim ścienny, 1 otomana, 3 krajobrazy, 1 radjo 4 lampowe, 1 fortepian, 1 lustro ścienne, 10 foteli, 2 mniejsze, 1 sofka, 2 kilimy, 1 sofka mniejsza, 1 sofka, 1 stół okrągły, 9 krzeseł, 7 jałówek czerwono-krasych, 1 buhaj 4 lat, 500 mtr. sześc. siana, 100 kóp żyta w snopach, 100 kóp żyta w snopach, oszacowanych na łączną sumę zł. 6.275. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Stryj, dnia 25 października 1935. 4327K

I. Km. 1773/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 19 listopada 1935 o godzinie 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mozesa i Frydzi Hollschützów w Tarnopolu i składających się z 1 szafy, 1 kanapy, 1 psychy, 1 komódki, 1 maszyny do szycia Singera, 2 nocnych szafek, 1 palta damskiego zimowego, 1 palta dams. zim. (kołnierz siwy), 1 kostjumu dams., 1 futerka męs., 2 kap na łóżka, 3 serwet kolor., 1 futra męs. pop., 1 dywaniku, 1 ubrania męskiego ciemno-pop., 1 oberoka męs., 5 beczek na ocet, 3 beczki, 1 otomany, 1 biurka, 1 filtru, 3 beczek nowych, 100 flaszek octu, 50 flasz. octu, 2 szaf jas., 1 kredensu kuchen., 1 psychy z lustrem, 2 nocnych szafek, 1 saloniku, 2 beczek żelaznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1232.50 na zaspokojenie wierzytelności Izaka Schmattmana w Tarnopolu. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 31 października 1935. 4329K

II. Km. 210/34 i 275/34. Komornik Sądu Grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu Jan Frydlewicz, mający kancelarję w Drohobyczu, ul. Piłsudskiego Nr. 28 na podstawie art. 676, 679 i 709 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 grudnia 1935 r. o godzinie 10-tej przedpołudniem w Sądzie biuro Nr. 1, I. piętro odbędzie się druga licytacja należących do dłużnika Salomona Błocha identycznego z Salomonem Blochem synem Szaji vel Ozjasza w Borysławiu, nieruchomości z uwzględnieniem wniosku wierzycieli ograniczającego postępowanie o 40/84 części rur w otworze świdrowym, budynków kopalnianych, ogrodzenia i zbiorników należących do współwłaścicieli. Zatem licytacja odbędzie się tylko na następujące nieruchomości: a) 44/84 części nieograniczonego prawa powrotu pola naftowego „Bloch" objętego wl. 948 ts. ks. naft., b) założonej na tem polu naftowem kopalni nafty „Wanda-Bloch" względnie „Bloch i Spółka w Borysławiu" wraz z 44/84 części budynków kopalnianych, ogrodzenia, zbiorników i rur w otworze świdrowym, oraz reszty całego inwentarza i narzędzi wiertniczych, tudzież wszelkich innych przynależności znajdujących się na tej kopalni. c) 44/84 części realności objętej whl. 1215 ks. gr. gm. kat. Borysław. Nieruchomości powyższe oszacowane zostały na sumę 70.448 zł. 20 gr., cena zaś wywołania wynosi 46.965 zł. 46 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 7.044 zł. 90 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Drohobyczu sala Nr. 48, I. piętro lub u komornika. 4330K

VIII. Km. 1390/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6-go grudnia 1935 o godzinie 11 przedpołudniem we Lwowie w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej Nr. 7 w parterze w sali rozpraw Oddziału XVI-go drzwi Nr. 1 odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność dłużniczki p. Antoniny Lippoman objętej whl. 4585/I. Dz. księgi gr. gm. m. Lwowa przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie przy ul. Rutowskiego Nr. 13. Nieruchomość obj. whl. 4585/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położona jest przy ul. Potockiego Nr. 105. Realność składa się z parc. bud. l. kat. 6996 o pow. 107 s. kw., na której wznosi się budynek mieszkalny, jednopiętrowy murowany z trzech stron wolnostojący, ze suterenami, w całości podpiwniczony. Nieruchomość jest wyposażona w instalację elektryczną krytą, wodociągową, kanałową połączoną z dołem kloacznym. Nieruchomość oszacowana została na sumę 49.205 zł., cena zaś wywołania wynosi 36.903 zł. 75 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 4920 zł. 50 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądz książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zastosowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszechne od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretarjacie Oddziału XVI-go Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 w parterze.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.
Lwów, 30 września 1935. 4296K

VIII. Km. 1026/35. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 9-go listopada 1935 r. o godzinie 10-tej przedpołudniem we Lwowie przy ul. Kadeckiej 17 sprzeda w drodze publicznego przetargu: urządzenie biurowe, maszyny do liczenia i pisania, auto marki Bugatti itp. Na pół godziny przed czasem wyżej oznaczonym można obejrzeć przedmioty przeznaczone na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.
Lwów, 30 października 1935. 4334K

III. Km. 3776/33. Obwieszczenie. Wierzycielka: Miejska Komun. Kasa Oszczędności we Lwowie. Dłużnicy: Regina Beitz, Józef Menes Beitz, Mizi Beitz, jako spadkob. błp. Karola Beitza f. Kobara, ul. Rycerska L. 5. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru III-go, urzędujący we Lwowie przy ul. Janowskiej pod Nr. 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 11 grudnia 1935 r. od godziny 9 rano w sali rozpraw Oddz. II. drzwi Nr. 1 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 1298/II. gm. Lwów, składającej się z pgr. 4199/5 i pgr. 4199/12 położonej we Lwowie powiecie lwowskim województwie lwowskiem oznacz. L. konskr. 2119/2/4, obejmującej powierzchni pgr. 4199/5 = 374 m kw., zaś pgr. 4199/12 = 65 m kw. czyli łącznie 439 metr. kw., która stanowi własność Reginy Beitz, Józefa Mena Beitz i Mizi Beitz. Powyższe parcele gruntowe są obecnie zabudowane i znajdują się na takowych następujące budynki: jeden budynek murowany jednopiętrowy, jeden budynek murowany part., oraz jeden budynek parterowy z drzewa. Budynki są mieszkalne, czynszowe i położone przy ul. Rycerskiej L. 5. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie whl. 1298/II. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 31.903 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 23.927 gr. 25. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 3.191 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatk. publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji i że w ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godziny 8 do 18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.
Lwów, 23 października 1935 4297K

VI. Km. 220/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru VI. Władysław Łowicki, mający kancelarję we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 grudnia 1935 r. o godz. 11-tej w Sądzie grodz. miejsk. we Lwowie sala rozpr. II drzwi Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Macieja Durkalca nieruchomości obj. lwh. 1965/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej w Majerówce, składającej się z dwu parcel l. kat. 7851/3 i 6981/5 obszaru 3 a. 96 m kw., na których pobudowany jest budynek mieszkalny, murowany nieukończony. Nieruchomość oszacowana została na sumę 6.300 zł. cena zaś wywołania wynosi 5.725 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 630 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich pap. wartośc., bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 15-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej Nr. 7 sala Nr. II.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 20 października 1935. 4331K

Km. 1657/34. Strona zobowiązana Benjamin Siebenberg. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Towarzystwa Zaliczkowego Spółdz z ogr. odpow. w Buczaczu strony egzekwującej odbędzie się dnia 20 grudnia 1935 o godz. 10-tej przed poł. w sali rozpraw Nr. IV. Sądu grodzkiego w Buczaczu na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności składającej się z pbud. lk. 504 gminy kat. Buczacz obszaru 11 m kw. wraz ze znajdującem się na tejże sklepem murowanym, wartość szacunkowa wraz z przynale. 6000 zł., najniższa oferta 3000 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Osoby, które roszczą sobie jakiekolwiek prawa rzeczowe do powyższej nieruchomości wzywa się, by zgłosiły takowe najdalej przed terminem licytacyjnym gdyż później nie będą one uwzględnione i nie będa mogły być dochodzone na szkodę będącego w dobrej wierze nabywcy.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Buczacz, 18 lipca 1935. 4311K

IV. Km. 953/35 i 983/35. Firma „Premier" c/a Helena Klinghoffer i tow. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru IV. Kazimierz Pąszkowski, mający kancelarję w Drohobyczu, ul. Mickiewicza Nr. 3 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 listopada 1935 r. o godz. 10-tej w Drohobyczu, pl. Bartłomieja Nr. 4 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Heleny Klinghoffer, Elkuna (Eljakima) Klinghoffera, Dawida i Józefa Klinghoffera, składających się z 1 młynka do zboża, 2 maszyn do szycia, 8 sieczkarń dwukołowych itd. Licytacja odbędzie się na Rynku w Drohobyczu, oszacowanych na łączną sumę zł. 2000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.
Drohobycz, 31 października 1935. 4326K

AMORTYZACJE.

II. Nc. 670/35. Na wniosek Tobjasza Dreiblatta zam. w Krakowie, Estery L. 5 zarządza się amortyzację książeczki wkładkowej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa w Krakowie Nr. 38-67-26 wystawionej dnia 11 lutego 1933 na nazwisko Kanner Dreiblatt i opiewającej na kwotę zł. 1.100 gr. 01, która miała zaginąć, względnie spalić się w szabaśniku. Wzywa się posiadacza tej książeczki, aby w ciągu pół roku od ogłoszenia nin. edyktu w Gazecie Lwowskiej książeczkę tę przedłożył podpisanemu Sądowi i zgłosił do niej swe prawa. W przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego czasokresu, książeczka ta umorzoną zostanie i pozbawioną prawnego znaczenia. 4293

Sąd Grodzki.
W Krakowie, dnia 12 października 1935.

UPADŁOŚCI.

S. 7/33/216. Celem rozpatrzenia pretensyj do Firmy Arma wyznaczono audjencję na dzień 12 listopada 1935 godz. 9 sala 111.

Sąd Okręgowy
Lwów, 18 października 1935. 4295

Sa 55/32/230. Ugodę między dłużnikami Masą spadkową Hipolita Śliwińskiego, Władysławą Śliwińską i firmą „Gryf" a ich dłużnikami zatwierdzono.

Sąd Okręgowy Wydział II.
Lwów, dnia 5 września 1935. 4325

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 210/35. Dymitr Romańczuk, urodzony 23 października 1876 w Rzeczyczanach jako żołnierz austryjacki w 1917 roku zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 19 października 1935. 4300

T. 50/35. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą. Jewka (Eudocja) Szkumbatiuk zamężna Ilczatyn, córka Bazylego i Tekli urodzona dnia 11 lipca 1878 w Schodnicy. W roku 1918 wydaliła się z domu mężowskiego w niewiadomym kierunku i tem, że ostatnią wiadomość o jej życiu pochodzi z roku 1922 w czasie pobytu w Drohobyczu i od tego czasu brak o niej wszelkiej wiadomości. Na podstawie ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 Dpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłą i rozwiązanie małżeństwa zawartego w cerkwi gr. kat. w Schodnicy dnia 12 lutego 1899 z Grzegorzem Ilczatynem. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dr. Lipowskiemu w Samborze, wiadomości o powyż wymienionej. Sąd na ponowną prośbę po 1 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Samborze, dnia 3 października 1935 4303

T. 196/35. Franciszek Wilhelm 2 im. Stinzing urodzony 10 października 1886 we Lwowie Kleparowie jako żołnierz austr. 30 pp. w roku 1915 zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 6 miesięcy donieść Sądowi o swem życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 21 października 1935. 4299

I T 46/35. Edykt. Kunegunda Głowacka córka Tomasza i Anny Jadownickiej urodzona 9 października 1870 w Wierzchosławicach powiat Tarnów wyjechała przed 40 laty do Ameryki i od tego czasu nie daje o sobie wieści. Wiadomości o niej udzielić należy w ciągu jednego roku Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 21 października 1935. 4323

T. 66/35. Bazyli Muszyn, syn Jana i Katarzyny urodzony w Libochorze, 18 września 1886, w czasie odwrotu wojsk rosyjskich udał się z domu do Sianek 1914 roku i brak o nim wiadomości. Wydaje się przeto wezwanie, aby udzielono Sądowi okręgowemu w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. 4304

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Kowel, dnia 31 października 1935 r.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Zarząd Miejski w Kowlu ogłasza przetarg ofertowy na budowę mostu drewnianego syst. Rechniewskiego o rozpiętości w świetle 38.52 m. przez rz. Turję w m. Kowlu.

Oferty należy wnosić do Zarządu Miejskiego w Kowlu z napisem „oferta na budowę mostu" do dnia 15 listopada 1935 r. do godz. 11-tej. Publiczne otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 12-tej.

Bliższe objaśnienia zawarte są w ogłoszeniu o powyższym przetargu zamieszczonym w Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski".

w/z Prezydenta Miasta Wiceprezydent M. Zawadzki. 4335

UNIEWAŻNIAM zaginione w Radzie Szkolnej Skałackiej 3 dokumenty, wystawione na moje nazwisko: 1) Metryka urodzenia z daty Bogdanówka 11 września 1928 Nr. 108. 2) Świadectwo dojrzałości — Seminarjum męskie — Tarnopol 2 października 1918 Nr. 55. 3) Patent nauczycielski szkół powszechnych — Tarnopol 17 listopada 1928 Nr. 22. — Wojakowska Włodzimiera, nauczycielka w Bogdanówce powiat Skałat. 4271

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.